

Dworzec - opłaty tylko przy jednolitym reżimie zarządzania

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 24, kwiecień 2013 00:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 2047

Bez przystanków komunikacyjnych, punktu sprzedaży biletów czy punktu informacji dla podróżnych nie może być mowy o dworcu, który musi stanowić funkcjonalną całość. W takim ujęciu, skoro dworzec to organizacyjny twór, na który składają się co najmniej te trzy wymienione elementy, to nie może budzić wątpliwości, że aby móc przypisać sobie własność, czy też zarządzanie dworcem, jednostka samorządu terytorialnego musi ustalić, że uprawnienia takie przysługują jej do każdego z tych trzech elementów, stanowiących minimum organizacji dworca (wyrok WSA w Olsztynie z 28 marca 2013 roku, sygn. II SA/Ol 154/13, nieprawomocny).

Ustawodawca rozróżnił przystanek komunikacyjny i dworzec, definiując oba te pojęcia. Rozróżnienie to jest istotne, gdyż w myśl art. 16 ust. 4 ustawy o transporcie zbiorowym za korzystanie przez operatora i przewoźnika z przystanków komunikacyjnych lub dworców, których właścicielem albo zarządzającym jest jednostka samorządu terytorialnego, mogą być pobierane opłaty. Stawka opłaty ustalana jest w drodze uchwały. Zgodnie z ust. 5 art. 16 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym stawka opłaty nie może być wyższa niż 0,05 zł za jedno zatrzymanie środka transportu na przystanku komunikacyjnym i 1 zł za jedno zatrzymanie środka transportu na dworcu. Zatem zaliczenie danego miejsca do jednej z tych kategorii ma znaczący wymiar ekonomiczny. W związku z tym organ uchwałodawczy jednostki samorządu terytorialnego musi z należytą starannością zakwalifikować dane miejsce, uwzględniając definicje ustawowe

Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o publicznym transporcie drogowym dworzec to miejsce przeznaczone do odprawy pasażerów, w którym znajdują się w szczególności: przystanki komunikacyjne, punkt sprzedaży biletów oraz punkt informacji dla podróżnych. Zaś przystanek komunikacyjny to miejsce przeznaczone do wsiadania lub wysiadania pasażerów na danej linii komunikacyjnej, w którym umieszcza się informacje dotyczące w szczególności godzin odjazdów środków transportu, oznaczone zgodnie z przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowym (art. 4 ust. 1 pkt 13 ustawy o publicznym transporcie zbiorowym).

Unormowania te należy prawidłowo odczytywać w ten sposób, że dworzec to miejsce przeznaczone do odprawy pasażerów, w którym znajdują się w szczególności: przystanki komunikacyjne, punkt sprzedaży biletów oraz punkt informacji dla podróżnych. Jest to wyliczenie przykładowe, a zarazem określające minimum organizacji dworca, o czym świadczy zwrot „w szczególności”. Czyli na dworcu mogą funkcjonować jeszcze inne, dodatkowe punkty związane z obsługą pasażerów. Jednak bez przystanków komunikacyjnych, punktu sprzedaży biletów czy punktu informacji dla podróżnych nie może być mowy o dworcu, który musi stanowić funkcjonalną całość. W takim ujęciu, skoro dworzec to organizacyjny twór, na który składają się co najmniej te trzy wymienione elementy, to nie może budzić wątpliwości, że aby móc przypisać sobie własność, czy też zarządzanie dworcem, jednostka samorządu terytorialnego musi ustalić, że uprawnienia takie przysługują jej do każdego z tych trzech elementów, stanowiących minimum organizacji dworca.

W sprawie będącej podstawą omawianego wyroku rada powiatu ustaliła opłaty jak za zatrzymanie na dworcu w odniesieniu do obiektu, w którym powiat jest właścicielem terenu, na którym jedynie znajduje się sześć zatok autobusowych, pobliski parking dla podróżnych i postój taksówek. Budynek dworca wraz z punktem sprzedaży biletów i punktem informacji dla podróżnych, wiaty przystankowe oraz tablice z rozkładem jazdy są własnością spółki prawa handlowego powstałej w wyniku komercjalizacji Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej.

Sąd uznał, że zarządzane przez jednostkę samorządu terytorialnego elementy, choć związane z odprawą

Dworzec - opłaty tylko przy jednolitym reżimie zarządzania

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 24, kwiecień 2013 00:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 2047

pasażerów, nie wystarczą do organizacji dworca. Ustawodawca określił wyraźnie, że dla uznania danego miejsca za dworzec, muszą istnieć, oprócz przystanków komunikacyjnych, wyodrębniony punkt sprzedaży biletów oraz punkt informacji dla podróżnych. Skoro te punkty znajdują się w głównym budynku dworca, który nie jest własnością powiatu i nie jest przez niego zarządzany, to należało przyjąć, że rada powiatu nie miała prawa ustalać za zatrzymanie się przy takim obiekcie stawek dotyczących zatrzymania na dworcu.